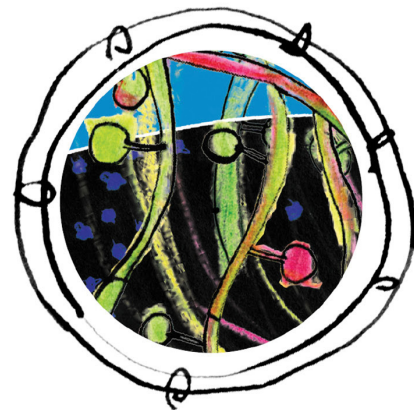


SZTORM NA SZCZĘŚCIE USTAŁ.
CZAS SPOJRZEĆ PRZEZ LUNETĘ.
ŁĄD! WIDZĘ WYSPĘ NA HORYZONCIE!
– KRZYCZY MAJTEK. CAŁA ZAŁOGA TEŻ
MA OCHOTĘ POPATRZEĆ.



CO WIDZI KAŻDY Z NICH?
CO JEST NA WYSPIE, DO KTÓREJ ZARAZ DOPLYNIEMY?

